

## Historia stadionu Legii: 1933-36

PiÅ tek, 13 marca 2009 r. godz. 14:15

W minionym tygodniu pisaliśmy o meczu otwarcia na stadionie Legii. Warto dodać, że pierwotnie otwarcie stadionu miało się odbyć trochę później, a legionisci mieli zagrać z innym rywalem. Otwarcie miało nastąpić 21 września 1930 roku (a nie 15 sierpnia), a na inaugurację reprezentacja Polski miała zmierzyć się z reprezentacją Włoch. Gdy było już pewne, że Włosi do Warszawy nie przyjadą, planowano mecz z klubem Corinthians z Londynu. Ostatecznie legionisci zegrali z Europą Barcelona. Hiszpanie w drodze powrotnej do kraju po tournée w Skandynawii, zegrali mecz towarzyszy z Legią.

W 1933 roku wiceminister Spraw Wojskowych, Feliks Składkowski, wydał nowe zarządzenie, zgodnie z którym stadion Legii przekształcono na Stadion Wojska Polskiego. 15 sierpnia 1933 roku stadion przeszedł pod administrację Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego. Z urządzeń i sprzętu miały bezpłatnie korzystać: Ośrodek Wychowania Fizycznego w Warszawie, oddziały i szkoły wojskowe, wojskowe kluby sportowe, a za opłatą związki i kluby sportowe (niewojskowe). Administracja stadionu miała organizować samodzielnie na zlecenie PUWF pokazy i zawody propagandowe z wejściem bezpłatnym.

"Takie rozwiązanie problemu odpowiadało zarządowi Legii, który otrzymywał pierwszeństwo w wykorzystywaniu stadionu na zawody (za opłatą ryczałtową), a bezpłatnie używał boisk dla celów treningowych. Z otrzymanej subwencji Legia częściowo spłaciła długi. Sekcje tenisowa i pływacka utrzymały autonomię" - pisał w swojej książce "Sportowe sprawy i sprawy" Stanisław Mielech.

Piątego stycznia 1933 roku Legia otworzyła na boisku tenisowym, stadion lodowy z trybunami na 4000 widzów. Na otwarcie tego stadionu sprowadzono Wiener Eislauf Verein. Hokeiści Legii przegrali 0-1, a po meczu najczęściej mówiło się o słabym lodzie. Z powodu odwilży lód utrudniał normalną grę.

"W 1934 roku Ministerstwo Spraw Wojskowych wkroczyło do gospodarki klubu, zainteresowane niepłaceniem czynszu za stadion. Zażądano rozliczeń. Wyszło na jaw, że kapitały pozostawione przed kilku laty zostały wyczerpane, lecz nie na inwestycje ani na cele sportowe. W niektórych sekcjach jeżdżono wprost kierownikom po głowach, rozpuszczano wszystko i wszystkich" - pisał Przegląd Sportowy nr 8 z 1934 roku. Długi częściowo spłacono dzięki subwencjom. Natomiast administracja stadionu przeszła do Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego. Legia miała korzystać bezpłatnie z boiska dla celów treningowych i posiadać pierwszeństwo w użyciu tegoż na zawody za opłatą ryczałtową. W korzystnym położeniu znalazła się natomiast sekcja tenisowa Legii, gdyż na jej placach grac mogli jedynie członkowie klubu i nie ciążył na niej obowiązek oddawania placu do dyspozycji PUWF, jak innych obiektów na stadionie. Inwestycje należeć miały do PUWF, który przyrzekł wybudować wielką reprezentacyjną trybunę.

Oddanie stadionu w zarząd PUWF nie okazało się tak szczęśliwym posunięciem, jak początkowo myślano, zwłaszcza że po zmianach personalnych w PUWF (odejście podpułkownika Krzyskiego), Legia straciła dawne wpływy. Wprawdzie poprawiono trybuny wokół boiska tenisowego, ale do budowy hali nie przystąpiono, a tor kolarski po prostu zamknięto (zawody na nim przestano rozgrywać wiosną 1935 roku), jako zagrażający zdrowiu zawodników (zwłaszcza motocyklistów). Oczywiście do naprawy toru nie przystąpiono.

Na początku 1936 roku ogłoszono plany rozbudowy stadionu. Na tyłach pływalni miały powstać tereny do gier sportowych, a w zimie tor do jazdy szybkiej na lodzie. Na terenie przylegającym do ulicy Czerniakowskiej miała być zbudowana hala sportowa. Tor na boisku miał być naprawiony i oddany do dyspozycji tylko kolarzy. Natomiast żuźlowcy mieli otrzymać tor w innej dzielnicy miasta. Na boisku treningowym planowano wybudowanie nowej bieżni z trybuną. Całe boisko miało być otoczone zielonymi sztaketami. Robotami z ramienia PUWF miał kierować podpułkownik Czuryłło. Były to wszakże tylko plany.

Najlepszym podsumowaniem niech będzie cytata z książki Mielecha z 1963 roku: "Obecny stan stadionu jest najlepszym dowodem, że żadnego z tych zamierzeń nie doprowadzono do skutku. Nie było już ludzi, którzy by o sprawy klubowe dbali jak o swoje osobiste, nie

było też entuzjastów, którzy by siły mierzyli na zamiary i bez odpowiednich środków i realnych widoków na ich zdobycie rozpoczynali budowę, a następnie realizowali swe ambitne zamierzenia. Niemniej jednak te obiekty sportowe, które stanęły na boisku Legii, należą do największych i najładniejszych, jakie w okresie międzywojennym w Polsce zbudowano".

CDN

P.S. Jeśli macie w swoich zbiorach stare zdjęcia stadionu Legii - wyślijcie je na adres redakcji, a bardzo chętnie wykorzystamy je przy kolejnych częściach historii stadionu Legii.

Historia stadionu Legii: 1930-1932

Historia stadionu Legii: 1928-1929

Historia stadionu Legii: 1926-1927

Historia stadionu Legii: 1924-1925

Historia stadionu Legii: 1917-1922